

XV III
http://einf.org/33

ZABAWKI

w ROZNYCH ZDANIACH

y POWIESCIACH

*Wydrukowane w
Drukarni w Petersburgu*

at MOHILEWIE

Roku 1780.



IMPRIMATUR

Andreas BERENT Canonis
Cathedralis & Judex Sur-
tins Albae-Rufinae.



*Author per
presidentem
Ente. de
nazw. X. geo-
metria.*

DO

WIELMOZNEGO Jmci PANA

FELIXA

HOŁOWCZYCA

SĘDZIEGO

Wyższego Ziemskiego Sądu Pier-
wszego Departamentu Namie-
stnictwa Mohilowskiego.

Posłanek Tęj Książki

Wincenty Czaykowski



XVIII. 1.733

<http://rcin.org.pl>



Zдания y Maxymy w
tey Książecce zebrane,
JOBIE Wielmożny
Sędzio, iako Edukowanemu Ka-
walerowi, y iako kochającemu
lubiących nauki, zdaćmi się,
że naypowinney przypisać
należy.

Y gdy Wielmożny Sędzio
pozwolisz oney zażyczyć się,
swoim Imieniem, pozwoliesz
iejsze łaskawego oka y uwa-

gi w czytaniu oney, znaydziesz
albowiem tam wszystko to,
y co zawsze szacować zwykłeś,
y czym się zawsze w prywatno-
ści rad bawisz, y co CIE mi-
łym u wszystkich w posiedze-
niach czyni.

Spodziewam się że te Za-
bawki mile będą od Ciebie
uważane, iako prawdziwie Tobie
należne, y mile też będą przy-
jęte, iako od Tego, który kła-
dąc Imię W Wac' Pana Dobro-
dziecia na czele tey Książeczki,
rozumiał, że tym, y wdzięcz-
ność Jemu należną okaże, y
przyjemną Jemu daninę uczy-
ni, y razem publicznie to
oświadczy, w iak wysokim sza-
cun

eunku ma, Twe Cnoty y
Przymioty, Talenta y Eduka-
cyą, Urodzenie y Śmie.

Przymiż Wielmożny Mości
Sędzio tę Książeczkę do Ciebie
porywczó garnąco się. Niech
ona tym czasem, posłuży za
pamiętkę Twoiego powszechnego
zaszczytu; Nim uczeń-
szych Ludzi pióra, w powięk-
szych dziełach Ciebie w nie-
śmiertelności uwiecznią.

Mam nadzieję, że y ta
malutka Książeczka pod za-
szczytem Śmienia Twoiego na
publiczną zabawkę wychodzą-
ca, póty nieprzestanie być mi-
łym wspomnieniem, y Śmienia
Twoiego, y Godności, y Rodo-

wi-

witości, y wyborney Edukacyi,
y miłych przymiotow, póki
tylo w rękach ludzkich pobędzie.

Ja zaś, iak raz postanowitem,
od pierwszego poznania
Ciebie Wielmożny Sędzio, dla
wartości Twoiey szacować, tak
to potwierdzam publicznym
wyznaniem, że iestem z wyso-
kim szacunkiem.

**Wielmożnego Wm Pana
Dobrodzieia nay-
niższym służą.**

Podlecki.



Z A B A W K I

w różnych Zdaniach y Powieściach

Z D A N I A .

1. **S** Erce dobre poznać,
kiedy się mękozy
słuchając powieści
spraw dobrych. a gniewa się
słuchając złych,
N 2.

2. Uczynić znaczną przysługę Przyjacielowi czyniąc jego los lepszym, albo ratując go w nagłej potrzebie, jest naydelikatniejsza roszkosz dla Poczciwego Człowieka.
3. Mało jest Ludzi miłych w obcowaniu; bo każdy prawie myśli o tym, co chce mówić, a nie o odpowiedzi na to, co się do niego mówi.
4. Mówić źle o Przyjacielach jest zdradzieństwo; ganić tych którzy nam są obostronni, jest złośliwość; a nieprzyjaciół obmawiać jest podłość. Ten występek, Poczci-

czściwego Człowieka jest nay-
niegodnieyszy.

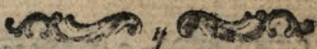
5. Człowiek rozumny y umie-
jący żyć w obcowaniu, pilnie
słucha co mówią; mało mó-
wi ale zawsze, do rzeczy, a
nadewszysko, jest ostro-
żnym, w otwieraniu swoiey
myśli w pewnych matery-
iach delikatnych.

6. Reguła obyczayności, ta
jest do zachowania naytru-
dnieysza, która nakazuje
słuchać głupiego bez poka-
zania mu niecierpliwości.

7. Konwersacya, jest to pe-
wny gatunek Handlu, gdzie
każdy powinien przystawic

As

co



co z swego, to ieść: słuchać
y mówić gdy koley na nie-
go przydzie.

8. Naywyższy stopień przyia-
źni ieść ten; mieć ku Przy-
iacielowi, też samą gorliwość
y przywiązanie, gdy go w szy-
scy odstępują, iakie miał,
gdy był w naywiększym
szczęściu.

9. Naypożyteczniejsza nau-
ka na świecie ieść, umieć
kierować rozumami: tym spo-
sobem nabywa się kredyt u
Ludzi, staie się im potrze-
bnym, y ułatwia drogę do
wielkich rzeczy: ale to nau-
ka potrzebuie wielku o zdat-
ności.

10.

20 Próżnowanie iest to grob,
w którym się zamykają
Ludzie żywi. Leniwiec iest
umarłym, nieużytecznym
ziemi, tak względem Boga,
iako względem Ludzi, y gdy
przyidzie godzina śmierci,
umrze iak gadzina, albo iak
wilk, nieuczyniwszy nic,
chyba to, co się albo na nie
nie zdało, albo co było siko-
dlwym,

21. Człowiek młody, powinien
dobrze znać drogę, którą iść
ma, y niebezpieczeństwa, któ-
rych mu się obronić należy;
tak iak dobry żeglarz, nigdy
nie spuszcza oka z żeglarskie-
go kompasu. 1

- 6
-
22. Mądry Człowiek, iedną część życia strawić powinien na obcowaniu z Umarłemi, drugą z żywemi, a trzecią z samym sobą.
23. Ci, którzy wszystko czynią dla świata, podobni są do młyńskich koł, które się ustawicznie obracają, a y na krok postąpić nie mogą.
24. Dwa są skuteczne sposoby, któremi można sobie z iedną przyiaźń u Ludzi, mówić do nich z łagodnością, y dobrocią, y czynić im przysługi.
25. Naygodnieysza ofiara, którą uczynić można **BO-
GU,**

7

Sił jest żyć cnotliwie; serce czyste y niewinne, jest naypięknieyszym nad wszystkie Kościoły.

26. Człowiek Potężny ma Niewolników; Człowiek Bogaty ma Podchlebców; Człowiek Mądry ma Chwalców; sam Człowiek rządzący się rozumem ma przyjaciół.

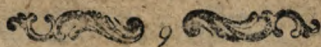
27. Naygłupsza namiętność między wszystkiemi, jest lakomstwo; bo czy może być większe głupstwo, iako mieć się dobrze, a nie mieć odwagi, na zazycie własnego dobra.

28. Chcąc się przypodobać w
To-

w Towarzystwie z Ludzmi,
 trzeba być naturalnym, nie
 nie czynić z affectacją, nie
 sztafiterować się, ani nawet
 mieć zbyteczney obęci po-
 dobania się.

29. Przypaść światu do gustu
 można takim sposobem, od-
 dać każdemu to wszystko,
 co mu się od nas należy: bo
 nasi Pizelozeni wyciągają
 po nas poszanowania, alega-
 nia y podległości; nasi Ko-
 wiennicy obyczajności y ta-
 godności, nasi Kiewni
 Przyziacielska; nasi Przyia-
 ciele Affectu y Laufania;
 każdy Człowiek szczerości y

u-



usług, które w okazyach od
nas zawisły.

20. Złych z natury ułożenia
Ludzi, y Dobrodziestwy
wiąć nie można.

21. Doskonaty Chrześcianin,
ieść to doskonały Obywalec,
który ma pozor cno-
ty dla tego, że ma jey grunt;
który uczynkami pełni to
wszystko co wierzy; który
niechce nikomu szkodzić;
który chce z obowiązać sobie
wszystkich Ludzi; y który
wszelkich iakie tylko być
mogą, skutecznych sposobow
do tego końca używa.

22. Przez Seniusz, rozumie się

spo-

sposobność, którą Człowiek odebrał od natury, czynienia niektórych rzeczy dobrze y z łatwością; któreby inni źle czynili, zadając sobie nawet, wiele pracy. Ztąd wynikło, że rzeczy, które są według Geniuszu, tak łatwo może się nauczyć, iak łatwo mówić można językiem Oczyszczonym.

23. Ludzie młodzi, powinni się nauczyć tego wszystkiego, co służyć może do poznania Człowieka y Ludzi:

24. Wielość Praw w Państwie, iest oczewistym znakiem zepsucia tego Państwa.

stwa, podobnie, iako rozli-
czność lekarstw, iest zna-
kiem chorob ciała.

25. Hipokrycy, są Ludzie
między wszystkiemi naywy-
stępnieyszi; gdyż oni nie-
kontentują się być złemi,
iako inni Ludzie, ale chcą
nadto uchodzić za dobrych;
y swoją fałszywą Cnotą,
sprawują to, że Ludzie
niechcą dać wiary enocie
prawdziwej.

26. Czas w życiu Człowieka
naysposobnieyszy do popra-
wienia występku, iest wiek
młodości: w dalszym wie-
ku, powzięty nałog trzyma
90

go iak na łańcuchu, podobni do dREW, których pień ztwardniały, barzicy jeszcze z ła-ty twardnieje, y nie może być zprostowany; Ludzie przyszędłszy do pewnego wieku, niemogą się naklonić dla przeciwnych natogów, które się z niemi zestarzały, y które, (iż tak rzekę) w poity się w szpik ich kości.

27. Nieszczęśliwości ludzkiej, dwa są głównieysze źródła, łakomstwo y ambicya: Ludzie chcą wszystko mieć, y czynią się nieszczęśliwemi, żądaniem rzeczy zbytecznych,
gdy-

- gdyby chcieli żyć z prostotą
 y kontentować się czynie-
 niem zadość prawdziwym
 potrzebom; dalały się ni-
 dzieć w szędzie, y osobistość, y
 radość, y iedność, y pokoy.
- 28 Publiczna z Filozofii dy-
 sputa, iest to seffya, na
 którey nie idzie oto, żeby
 prawdę objaśnić, ale oto tyl-
 ko, żeby nie ustać w mówie-
 niu.
- 29 Złoto y Srebro wycięcza się,
 Cnota zaś, Stałość, siła,
 nauka, y ubóstwo, niewycię-
 czają się nigdy.
30. Naywyższe dobro Człowie-
 ka, zawisło na woli zawiesz-
 sta-

Stateczney, być cnotliwym, y
na pociesze Sumnienia cis-
szącego się cnotą.

31. Upor pochodzi z miakkości
rozumy, z niewiadomości, y
z wielkiego o sobie rozumie-
nia: gdyż uporni niecką-
wierzyć, tylko temu, co poy-
mują; a bardzo mało jest ta-
kich rzeczy, które pojąć
mogą.

32. Użyteczność kaźdey nauki
w szczegulności jest ta; Hi-
storya uczy Człowieka ro-
stropności, Filozofia natu-
ralna, czyni go głębokim;
nauka moralna, poważnym,
Matematyka, ostrzy y pro-
stu-

Stuie iego rozum; Poetyka
 poleruje go; Retoryka
 uczy dobrze mówić; Logika
 dobrze wnosić y dobrze dy-
 sputować.

33. Życie Ludzkie podobne
 jest do Gry w Szachy, pod-
 czas której, każda sztuczka
 ma swoje miejsce wedle go-
 dności; ale po której, Król,
 y Królowa, Kawalerowie y
 prości żołnierze, bez wszel-
 kiej różnicy kładą się w ie-
 den worek.

34. Rozrywki, powinny być
 względem prawdziwych za-
 baw, to, co sol y ocet wzglę-
 dem Potraw; nie sypią so-
 li

li pełnemi garściami, ani
leją octu pełnemi szklan-
kami.

35. Rodzaiow niewiadomości
jest trzy. Nie nie umieć;
złe umieć to, co się umie;
y co innego umieć, a nie to,
co się umieć należy.

36. Dobry Sędzia powinien
być taki; żeby go, ani subtel-
ność omamila, ani bojaźń
wzruszyła, ani przychylnosc
zepsuła.

37. Dobry Urzędnik powinien
być podobnym, do posągu
Apollina, trzymającego w
jedney ręce włócznię, a w
drugiej Arse; to jest powi-
nien

nien pokazywać ziedney
 Strony tyle oney, ile po-
 trzeba, żeby go respektowa-
 no, a z drugiey Strony,
 wielką łagodność dla zie-
 dnania sobie miłości tych,
 którzy się do niego zbliżają.

58. Dwie są rzeczy, w które
 oka wlepić nie można, słoń-
 ce y śmierć.

59. Wiek nazywający się wie-
 kiem Filozoffkim, iest to
 wiek, w którym nie umieją
 mówić, tylko nadętymi slo-
 wami, marzyć sny y wy-
 myślać mody. Czy wiek?
 czy Filozofia? idzie w pośmie-
 wisko? ieszcze iest rzecz wą-
 pliwa. B 40.

40. Ubcąc się Panom podobac, niedosyc' iest czestokroc', miec' dobre y piękne przy-
mioty, ale trzeba miec' ta-
kie, któreby się zgadzały z
ich humorem, trzeba pod-
chlebiac' ich występkom y
namiętnościom; (co iest
rzecz nuypodleyszą, y za-
bawą nuywzgardzieczą)
trzeba się stosować do ich
gustu y uciech, y zach-
wać się tak, iak oni. à gdy
podłość twoia zaydzie do te-
go punktu, bądź pewnym,
ze cie w krótce od siebie od-
dula, y poczytaią ci, za wy-
stępek, twe podle y niegodne
pochlebstwo. 42.

41. Lekkość, iest w mlodzie-
 zy znakiem nierozsądku. ;
 w Ludziach doyrzających iest
 zawstydzającą niedoskona-
 łością; à w Starcach ucie-
 sznym głupstwem : y ona
 naybardziej spuie kredyt
 człowiekowi .

42 Milczenie, naybardziej Pi-
 tagoras zalecał swoim Ucz-
 niom: Milczcie (mawiał-
 On do nich ; albo , jeżeli
 mówicie, mówcie mało, y
 powiećcie co takiego, coby
 było lepsze, niż milczenie.

43. Ostrożność iest naypotrze-
 bnieysza w Konwersacyi :

B₂

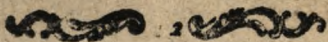
trze-

trzeba tam ustawicznie mieć na siebie oko, żeby mówić do rzeczy, y żeby nic takiego nie mówić, co by mogło, y innych obrazić, y nam samym zaszkodzić. Będąc w konwersacyi, trzeba sobie imaginować, że się gra w Szachy; a zatym dobrze uważać, iak iest Gra rozłożona, nim się która sztuka ponizy.

44 Pytano się, w czym nasi Oycowie nas przechodzili; y w czym znowu my ich przechodziemy? Odpowiedziano na to: Oycowie nasi mieli więcej rzetelności w Handlu

dlu, więcej prawdy w Przy-
 iazni, więcej wierności w
 pełnieniu Obietnicy, więcej
 litości ku Niezszczęśliwym,
 więcej miłości Dobra Po-
 wszecznego; Ale My też
 zato, mamy okazalsze Su-
 knie, wyśmienitsze Sprzęty,
 lepsze Poiazdy, gładzyszy Ta-
 niec, y lepszy ton w czy-
 nienu Komplementow.

45. Pytano się ieszcze, który
 ieśt Przymiot istotny, na
 którym zbywało przeszłemu
 Wiekowi, a w Naszym nay-
 bardziej się wydaie? Odpo-
 powiedziano "Subtelność"
 Przeszły Wiek niebył sub-
 Bz telnym



Jubtelnym, znacznieyszym
rzeczom tylko przypatrywał
się; Teraz zaś, zbyt się za-
stanawia nad Drobnosciami;
Koscinają się cnoty, roz-
bierają się wewnętrzne czu-
cia; ieden Włosek rozdziwiby
się naczworo

¶ 6. Wielkim Zamysłem nay-
szkodliwsze są rady lekko-
myślne y zbyt nagłe: Lek-
komyślność y porywczе śpie-
szenie się, ie st iako nawal-
ność psująca naypiękniey-
sze projekta

¶ 7. Kiedy potrzeba dawać ra-
dy Panom, należy z ostroż-
no-

nością tak do nich mówić
jakoby im się chciało przy-
omnieć czego zapomnieli, nie
zaś nauczyć, czego nie umie-
li.

48. Często się trafiać zwykło
Młodzieży, którym Rodzice
zostawiają wielkie Dobra; że
mają tacy, śniadanie w ob-
fitości, Obiad w ubóstwie, a
Wieczereę na koniec w nie-
kawie.

49. Człowiek mądry jest niby
Munich w państwie. Państwo
w sobie samym. Rozum sam
wielowładnie rządzi, ma
Tyon y Berlo; wszystkie
namiętności są mu podle-
głe.

gle iako posłuszni poddani,
 chociaż Państwa iego zda-
 ie się mieć szczuple granice,
 iednakże Panowanie iego y
 Władza Królewska iest zna-
 czna.

50. Przyganiacz, naywięcej
 lękać się powinien przyga-
 ny,

51. Stawę przyrównać można
 do ognia, który zapalony
 łatwo się zachowuje, ale tru-
 dno go zapalić gdy zga-
 śnie.

52. Kiedy nas kto zły, nie
 trzeba się zaraz mieszać,
 ale spokojnie uważać, od
 ko.

kogo ta obelga pochodzi, iezeli od krewnego, rozumieymy, że to uczynił z niewiadomości; iezeli od Przyiaciela, myślmy, że to mimo chęci swojej uczynił, iezeli od nieprzyiaciela, tego właśnie trzeba się było spodziewać; iezeli od kogo innego znośmy to spokojnie, iako Lekarz znosi Obelgi, które mu czyni chory szalony.

53. Cnota podobna jest do kramienia drogiego, który nigdy lepiej się nie wyda e, iak kiedy jest po prostu opiewiony.

B5

54.



54. Jest przysłowie pewne, nie
iedz Wisni z Panami, bo
ci będą Pestki rzucać w o-
czy.

55. Wierny poddany podobny
ieść do mężnego Lotnierza,
który nie ustępuje nigdy z
placu; który przyjmuie Ra-
ny, y w nich swoją chwałę
pokłada; który kocha swe-
go Pana dla którego życie
łoży: y który zawsze ma w ser-
cu y w ustach ten BOSKI
Przykaz. Bóv się BÓŻKA,
à szanuy Króla. „ Craint
Dieu & honore ton Roi. „

56. Szpekulacya Metafizyczna,
ieść to dziwaczny plod ro-
zu-

zumu, podobny do pajęczy-
ny. Te szpekuly są w pra-
wdzie subtelne y delikatne,
ale do niczego nie użyteczne.

57. Ta nauka jest najszaco-
wnieysza, która nas czyni
Ludźmi dobremi y cnotli-
wemi.

58. Błąd Bogaczow zwyczaj-
ny jest wtym, iż rozumieją
że dla tego, iż mają wię-
cey dobr niż inni, przeto
samo mają więcej rozumu,
większe oświecenie, y większe
Talenta nad innych; y iak
by wszystko ustępować po-
winno bogactwom y Godno-
ściom, prozno sobie perswa-
dują

dują, że zniemi za kupili so-
bie razem Prawo : być uczo-
nemi bez nauki, biegłemi
bez doświadczenia, y rostro-
pnemi bez reflektowania się.

59. Nadzieia światowa, podo-
bna iest do mleka, które z
początku iest słodkie, ale
kwaśnicie gdy bywa długo
chowane.

60. Fałszywy Przyjaciel podo-
bny iest do Cienia Kompa-
su słonecznego, który poka-
zuie się gdy Niebo iest wy-
pogodzone, a niknie gdy iest
zachmurzone.

61. Nie dosyć iest do wypeł-
nienia wszystkich obowiąz-
zków

zkow wdzięczności, przyjąć
 wdzięcznie Dobrodzięstwo:
 Gdyż, iako chcąc dobrze
 grać (mówi Seneka) nie
 dosyć jest dobrze przyjąć
 piłkę, ale trzeba ją y do-
 brze odrzucić; tak chcąc wy-
 konać obowiązki wdzięczno-
 ści, nie dosyć jest mile przy-
 jąć Dobrodzięstwo, jeżeli
 się w podanej okazji nie-
 odwdzięczy.

62. Ten, (mówi Pliniusz) jest
 Człowiekiem najlepszym y
 rządnych obyczajów, który
 tak przebacza wykroczenia
 innych; iak dgyby sam co-
 dziennie im podpadał; a
 któ-

który tak się wystrzega popelnienia ich, iak gdyby nikomu nic nie przebaczał.

63 Kiedy kto tłumaczy na obcy język dzieło iakiego Autora; to co iest naydelikatnieyszego y naysubtelnieyszego w wyrazach, ginie, tak właśnie; iako w yśmienite Essencye przelewaniem z iednego naczynia w drugie, tracą swóy zapach przez wietrzenie.

64 Którzy są na publicznych Urzędach, powinni mieć te cztery przymioty: Łdatność, Wierność, Odwagę, y Prasowitość; ale zbior tylu przy-

przymiotow. rzadko znaleźć
 w iedney osobie. Zkąd
 zwyczajnie wynika więk/sza
 część złego trapiąca Rze-
 czy - Pospolite z niezdatno-
 ści tych, którym Urzędy,
 sily icb przechodzące, by-
 wają powierzone.

65. Spojob dlugiego życia iest
 żyć dobrze. Ten który po-
 śpiesza w drodze Cnoty, ży-
 życie dlugo, y używa życia;
 Ten zaś co śpieszno bieży
 Drogą występku - krótko ży-
 je, choćby późno umarł.

66. Kto nie iest uczonym,
 może nim stać się, słucha-
 jąc uczonych; nigdy nie
 iest

jest rzecz zawstydzająca uczyć się, a zawsze rzecz godna wstydu być nieukiem: koniecznie trzeba być uczonym, albo własną nauką, albo pożyczonym sposobem. Mnieysza oto iakim sposobem, byle się przyszło do nauki.

67. Naytrudnieysza jest nauka ta, zamilczeć niedoskonałości Bliźniego, a chwalić dobre jego przymioty. Wiele jest takich, którzy w naytrudnieyszych naukach, wielki postępek uczynili, a tey, pierwszych nawet początków nie mają.

68.

68. Natura Człowieka, iest być słabym, a powinność, nie być nim.
69. Źródło trzpiotostwa iest, niedostatek rozumu do mówienia dobrze, y niedostatek rozsądku do milczenia.
70. Najlepsi Lekarze są Uczciwa wstrzeźliwość, y pomiarkowana praca.
71. Najlepsze ułożenie porządku życia dla zdrowia iest, być wstrzeźliwym: Ten porządek można sobie nakazać, bez przerywania zabaw, bez utraty pieniędzy y czasu. Ten porządek w tym iest bardzo dobry, że

C

mo-

może być zachowany od Ludzi wszelkiej kondycyi, każdego czasu y na każdym miejscu.

72. To, co my zwyczajnie nazywamy trefunkiem w życiu ludzkim, jest mądrym rozporządzeniem Opatrzności, prowadzącej rzeczy do swoich końców sprężynami, których my pojąć nie możemy, y które całe są ukryte przed naszym rozumem.

73. Bardzo trudno jest być poczściwym Człowiekiem temu, który nie jest majątym, a pragnie usilnie zbożać się. Takiego Człowie-

łowa iest głupich, na któ-
rych nieznać głupstwa.

76. Szkoła, ze wszystkich najs-
lepsza, iest towarzyszenie
z Ludźmi uczściewemi, któ-
rzy mają naukę y wypolo-
rowane obyczaje: od nich
można się nauczyć bez ksiąg,
bez nauczycielow, bez kło-
potu y bez trudności, rze-
czy, którychby się z ksiąg
nie można było nauczyć,
chyba z pracą nieskończoną.

77. Między emulacją y za-
zdrością iest różność taka:
emulacya iest szlachetnym
wzruszeniem Duszy; zazdrość
iest podłą namiętnością ser-
ca:

ca: emulacya sprawuje pragnienia niewinne, pogląda na cnotę, żeby się za nią udać: Lazdrość ubóstwa niesprawiedliwie nad cudzemi zasługami, y nie pogląda na nie, tylko dla zepsucia ich.

78, Dobre Sumnienie iest dla Duszy to, co zdrowie dla Ciała.

79. Źródło wszystkich prawie chorob iest, albo zbytek w iedzeniu, albo próżnowanie: chcesz być zdrowym, bądź zawsze zabawnym, zażyway agitacyi, niewiele iedz, miarkuy twe namiętności:

Co

Bez

Bez zachowania tego nie masz zdrowia, ani nawet prawdziwego ukontentowania.

30. To co teraz nazywają prostotą, jest toż samo, co niegdyś nazywano Cnotą szczerości, ale teraz samo tylko Imię prostoty.

31. Ten czas trzeba mieć za zgubiony, w którym się co innego czyni, niż co się czynić powinno.

32. Kiedy komu wyrzucają na oczy występki, którego on nie popełnił, powinien spokojnością postawy y wy pogodzeniem twarzy dowieść swej

swęj niewinności: y tak go to straszenie obchodzić powinno, iak gdyby mu kto mówił, że iest chorym gdy zostac w czerstwości zdrowia.

83. Zachowanie się grzeczne, iest baczność w mowieniu y postępowaniu sobie z innemi; sprawująca, że drudzy są kontenci y z nas y z siebie.

84. Naywyższy stopień doskonałości rozumu Ludzkiego iest, dobrze poznać własną słabość, pychę y nędzę: im kto mniej ma rozumu, tym barziej iest oddalonym od tey wiadomości.

85.

85. Człowiek zawsze markotnego humoru: iest bardzo złego umysłu: nigdy on się nie zgodzi ani z sobą, ani z innymi; razem y pochwała zdanie cudze y z przeciwnia mu się, gani y szacuje iednąż rzecz, słowem, taki humor bardzo się z blizą do charakteru dzikiego; dziki zaś charakter iest nad wszystkie inne nayobmierzleyjszy.

86. Tęsknota weszła na świat przez próżnowanie. Człowiek kochający się w pracy, nigdy nie doznaie tęsknoty.

87. Naywiększą baczność trzeba mieć na siebie w smutku, albo w gniewie, 88.

88. Nigdy nie trzeba tego czynić, czego by potym żałować przychodziło: Codziennie widzieć można Osoby bliskie śmierci, na głos wołające: żal mi, że m przepe-dził życie swawolnie; Żal mi, że m marnie stracił czas moicy młodości, ale niesty-szano ni kogo mówiącego: Żal mi, że m był cnotliwym, że m pierwsze lata życia me-go poświęcił nauce y mą-drości.

89. Woiaze wielu młodych Pa-niąt, kończą się na uczynie-niu wielkich wydatków w cu-dzych krajach, y na powrócie
-do

do Oyczyzny, niewidziawszy
tam nic więcej, prócz Ka-
mienic y Dzwornic.

90. Naytrudniey pogodzić
dwóch ludzi, z których ie-
den koniecznie chce co wziąć,
à drugi żadną miarą nie
niechce dać.
91. Mylą się szlachetnie uro-
dzeni, rozumiejąc że szla-
chetność iest przymiotem
natury, gdy tym czasem
winni są one, Cnocie swych
Przodków.
92. Falszywa, ta iest poboż-
ność, która się nie funduje
na pokorze Chrześciańskiej
y miłości bliźniego.

93. Umiejętność Dworska podobna jest do Felczerstwa, które doskonali się przez nie-szczęście innych.

94. Nayłatwiej w zapomnienie idzie nowe Dobrodziejstwo, a naylepiej się pamięta zastarzała uraza.

95. Cnota iako dobro prawdziwe, pierwsze miejsce między innemi mieć powinna.

96. W szczęściu zostając, trzeba się gotować na nie-szczęście tak, iako w Lecie opatruiemy się na Zimę.

97. Wszyscy mało umiejący są uparci, y wszyscy uparci mało umieją.

98.

98. Gatunek Światow iest dwo-
iaki; ieden iest Świat, z któ-
rego w krótce trzeba będzie
wynosić bez powrotu; drugi
do którego w krótce trzeba
będzie w niść bez wychodu.
Sprzyianie Ludzi, sława,
wszelkie dobro, zdadzą się
na pierwszym Świecie. Wzgar-
da tych wszystkich rzeczy,
na drugim; idzie tu o dobry
wybor.

99. Fortuna, iest to Góra wy-
soka y bardzo przykra, na
którą się wstępuje z trudno-
ścią y powoli, chociaż na
zstąpienie z niey dosyć iest
iednego kroku.

100. Względem Sprawiedliwości, godnego uwazania i st. to, że chociaż sprawiedliwość nie jest przedaznym Towarem, wiele iednak kosztuje, y że trzeba być nie lada Bogaczem chcąc ją otrzymać.

101. Do pożytecznego przepędzenia życia, trzeba by mieć w dzieciństwie doświadczenie dojrzałego wieku, a w starości żywość lat młodych.

102. Łakomstwo czasu nie jest zabronione, y nie można być zbyt łakomym w tym Punkcie: ale przez nieszczęście jesteśmy rozrzutni w tey iedyney rzeczy, w której łakom-

komstwo bytoby Cnotą.

203. Lata życia Ludzkiego
trzebaby liczyć nie liczbą
lat, które się przepędzają,
ale dobrym ich używaniem.
Trafia się częstokroć, że
Człowiek sto lat przepędzi-
wszy, ieszcze żyć nie zaczął.

204. Tyberyusz, który w po-
czątkach swego Panowania
dobre miał chęci, a przynaj-
mniey udawał ie słowy, od-
powiedział swemu Staroście
Egiptu, (który dla przypo-
dobania się iemu powiększył
podatek roczny, który ta
Prowincya płaciła) że ie-
go wola była, żeby Owieczki
strzy-

Strzyżono, nie zaś ze skóry odzierano. Słowa godne Wielkiego Cesarza, godne być rozważanemi od tych, którym Fortuna nad poddanemi Rząd powierzyła.

105. Obmowę y sztydzenie można uczynić nieskutecznemi, niedbając o nie: gdyż one podobne są do skry wypadającej z wielkiego ognia, która gaśnie na tych miast, gdy na nią nikt nie dmucha.

106. Łatwieyby wybaczyć można, Ludziom wstrzemięźliwym, czystym, umiarkowanym, sprawiedliwym, gdyby tacy nie przypuszczali Istności

ności BOGA, bo mówiliby bez interessu, ale nigdy się to na nich nie pokaże.

107. Dziwna z tąd między Ludźmi pochodzi nierówność, że ieden więcej, drugi mniej ma pieniędzy.

108. Moda Cnoty, szczerości, y nieszukania własnego interessu, nigdy nie wnidzie na Świat.

109. Oyczyzna Filozofa iest tam, gdzie może służyć Ludziom; a Chrześcianina, gdzie może służyć BOGU.

110. Przypadki Człowieka nay godnieysze iego uwagi są: Narodzenie, Smierć, y życie.
Nie

Nie czuie kiedy się rodzi,
cierpi gdy umiera, à żyć
zapomina.

211. Złośliwi zwyczajnie by-
wają chwalebni, à dobrzy
zapomnieni, iakoż w tym
nie niemasz dziwnego, pia-
na morska pływa po wierz-
chu, a perły zostają na dnie.

212. Ten iest najszczęśliw-
szym z Ludzi, który mało
pragnie, à umie zażywać
tego co ma.



D

PO



POWIESCI

1. Jednym praca, drugim Cnota, wielom szczęście daje.
2. Nie w przód Niebo, ale w przód idzie załuga.
3. Ustawicznością rzeczy powszedniejszą.
4. Czystemu umysłowi wszystko czyste.
5. Skory rozum, skora ochota, iak skory koń, prętko się wysiliwszy ustanie, a przyleniwszy dość dobry. 6.

- 6: Ze zley gęby nie dobra
mowa, ba y prawda, bo y
z błota uczerpnąc' czystey
wody trudno.
7. Kto nic niema nic nie traci.
8. Nieumiejętnie naprawując,
bardziej zepsuie.
9. Datkiem datek się wysila.
10. Lepsze pewne dzysiaj, niż
naylepsze y niepewne iutro.
11. O BOGU trzeba bardziej
wierzyć, anizeli badać.
12. W młodych leciech stary
bywa rozum.
13. Co daley to gorzey.
14. Kara tylko złość ubamu-
ie, chwata zaś y dobre sło-
wa, umysł podnoszą, y
wzniecają Cnotę. Dz 15.

25. Obmowa nie zaszkodzi, kto
iey sobie nie swoi.
26. Nabyte rzeczy niecnotą,
cnotą się zatrzymać nie
mogą.
27. Siebie zwyciężyć jest nay-
większe zwycięstwo.
28. Trudno przerobić co się
złym urodzi, dla tegoż
dawna przypowieść niesie,
sowa nie odradza się w so-
koła.
29. Złego złym zbyć należy.
albo nadarza się.
30. Bywa y w nie męskim cie-
le, męski rozsądek y cno-
ta.
31. Naygorętszy affekt lub
zakręt

zakręt nayprędzey się wy-
sili.

22. Pająk jadu szuka, ale
pszczotka miodu, rzeczono
na podchwytających słowa.
23. We złym Rządzie nay-
więcey Praw y Rozkazu.
24. Kto ostrożnie czyni, be-
spiecznie czyni.
25. Cnota zawista w czynie-
niu nie w Imieniu.
26. Między zwaśnionemi y
dobre zawadzi.
27. Inszy iesel mądry iako
mądry, a inszy mędrek.
28. Robak mały wielkiego dę-
ba strawi, nie że bardzo
kąsa, ale że często toczy:

Dz

li-

liche więc rzeczy wielkim
z częsta nieznacznie doku-
czą.

29. Wielka nieślusznosc', kto
w cudze sprawy acz dobre
w ględa, a swoje na stro-
nie ma.

30. Jako w Tęczy pewność
Farb. zrozumieć, tak nie-
których pewności Cnoty y
fantazyi zgadnąć trudno:
nie cale dobry, nie cale
zły, nie cale rozsądny, nie
cale prostak, nie cale sta-
teczny, nie cale grzeczny,
nie cale nierozsądny; sam
siebie nie rozumie: naytru-
dniejszy z takim sprawa,
a nay-

à naylepiey żeby nie była
żadna.

31. Insza też rzecz mówić do
rzeczy, à insza bając.
32. U Następcy, Dziedzica
dla kształtu żaloba, z wierz-
chu żaloba, zewnątrz wejele.
33. Nie cnota ma czasem po-
zor Cnoty.
34. Z wydzierstwa ubogich
więcey grzechu, à niżeli
obrady.
35. Zacząć każdy może dobrze,
à kończyć komu **BOG**
pozwoli.
36. Lepiey iedne dobro opuścić,
byle dziesięć złego ucho-
dzić.

D4

37.

37. Kto się bardzo sili prędko
ustać musi, dla tego podobno
dawniey rzeczono, powoli
naydaley zaydziesz.
38. Jako Ciała otyłe więcey
zawady niż pomocy mają,
tak zbyteczna Fortuna
więcey czasem ocięży niż
ucieszy.
39. Insza mieć y' umieć co,
a insza umieć zazyć.
40. Insza rzecz z wielkością
umysłu przeciwne rzeczy
pogardzić, insza być bez-
czulym.
41. Kto w oczy chwali, strzeż
się nachylić myśli.
42. On za Stołem grzeczny,
ten

ten w Radzie, drugi w bo-
ju, tamten zaś wszędzie ;
dla tegoż zwać się może
Stolowey grzeczności Czło-
wiek, kiedy za stołem y
przy pełney, sam Bohatyr,
sam Personat, sam Ora-
tor, wszystkie nowiny wie,
sam grzeczny, każdego za-
gluszy, a gdzie indziej,
jako niemy chodzi.

43. Słońce z Nieba nie z Stę-
pując wszystko na ziemi y
pod ziemią sprawuje, tak
rozumny z jednego miicy-
sca na wiele stron władnie.
44. Gotowe nieszczęście, zła po-
rada.

D5

45.

45. Insza być, insza zdać się
dobrym.
46. Łatwo ten źle mówi, kto
dobrze mówić nie umie.
47. Większa niewola, gdzie się
wszystko wszystkim godzi,
niżli gdzie nic ni komu.
48. Kto komu lepszy gdy so-
bie zły.
49. Uraziwszy nie uleczyć
rany.
50. Za tysiąc świadków same
dobre sumnienie stoi
51. Więcej okazya może na
Wojnie, niż Potencya y
Orężu.
52. Nie w przód nauka, aż
pilność nastąpi.

53. W cudzym żalu, à szkodzi, bogato dyskursu, w swoim inaczey się mówi.
54. Dziwnieysza rzecz, kiedy dobrze, niż kiedy co źle, zły mówi.
55. U skąpego y uchciwego, cała w mieszku Dusza.
56. Naypierwszy wstęp do niecnoty, nieprawda.
57. Swywolnego wszędzie biją.
58. Złych, naybardziej Cnoty, koła oczy.
59. Siła Ludzi za złych mają innych, przeto, że tak o nich rozumieją.
60. Częścicy ubogi wesoty.
61. Strata rozumu uczy.

62. Wydarze rzeczy nie idą
w sytość.
63. Na iednego kara, à po-
strach na wszystkich.
64. Cnota y w utrapieniu
znayduie sobie słodycz.
65. Zły do urazy bierze prze-
stroge, à dobry do poprawy
66. Spokoyna myśl naylepsze
ludzkie szczęście.
67. Ckliwe mu umysłowi albo
niepokoynemu, y dobre się
zprzykrzy.
68. Insza iest rzecz z uwagi
działać, à insza z płacho-
ści.
69. Nie majtność albo intra-
ta czyni bogatym, ale
- Rząd

rząd umiejętny, y rozchod.

70. Kto kogo poprawuie tam,
gdzie mu nie należy, ani
rzecz każe, nie przyiaźń,
ale urazę, y zakat czyni.
71. Nie masz nic tak złego,
żeby się na dobro nieprzy-
dało.
72. Nie zawsze z ochoty, bywa
y z potrzeby Cnota.
73. Lepszy gniew rozsądnego,
niż nieuwważnego łagodność.
74. Więcej na Woynie posilku
niesie kto poradzi, niż kto
Pułki wiedzie.
75. Sami poddani złości Pa-
na uczą, ieden przed dru-
gim ubiegając, ieden dru-
giego.

giego udając miasto pra-
wdy, nie Pan tedy ale
sami sobie zli.

76. Miła praca pòty trudna,
pòki nie daremna.

77. Występkki mają więcej
naśladowników, aniżeli
Cnota.

78. Insza iest rzecz być raz
mądrym y rozsądnym, a
insza uczonym.

79. Dyszkrecya z dowierzaniem,
w rodzona Polakom przy-
wara, gdyż często w pu-
blicznych y prywatnych
sprawach, woli swą iawną
szkodę ponieść, byle uko-
chaney nie nadwerczył dy-
szkrecyi. 80.

80. Dość bogaty kto w Cnotę
nie ubogi.
81. Jako łódz, nie gdzie sama,
ale gdzie cudza ręka chce,
pływie, tak nierozumny y
letki, za cudzym powodem
chodzi.
82. Nayłatwicy o tak dobrego
Pana, co nie z fuka, nie
z taie, y nie nie da.
83. Nic nad siłę.
84. Insza nie poruszony umysł,
à insza bez czuty.
85. Dając zyskuie, kto godne-
mu daie.
86. Siła zły, na dobrego myśli.
87. Z wielu rąk, większa po-
moc.

88.

88. Dając przedzey uśtanieysz,
niżeli ludzie dziękując.
89. Być dobrym w naszej mo-
cy iest, żeby nas miano,
y u cudzych.
90. Sobie prawdę rzec, nay-
wspanialsza prawda.
91. Złym nieupodobać się iest
coś na kształt cwwały.
92. Podobny podobnego sma-
kuie.
93. Nie długo zabawią w ie-
dnym miejscu obluda y
zgoda, krzywe z prostym
nigdy się nie stosuie.
94. Takim niewinność chodzi,
iak w sto koni iedzie.
95. Z uczynku nie z słow do-
brego poznają. 96.

96. Mało bogactw mało troski,
troskliwość jest bogactw
staranie.

97. Kto złego nie zabrania
gdy może, ten czynić na-
kazuje.

98. Mus najlepszy bywa na-
uczyciel.

99. Małe rzeczy bywają za
wielkie sądzone, tak wła-
śnie iak mała iskierka
wielki pożar w żnięca.

100. Proźba Pańska równa z
nakazem chodzi.

101. Kto Pan w polu, Pan y
nad Fortuną.

102. Chcesz się ni kogo nie
bać, bądź niewinnym ;

E spra-

Sprawiedliwy w pośrodku
 ogła y mieczów, nieporu-
 szoney iest bezpiecności.

203. Nayłatwiey otym roko-
 wać, co iuż przeminęło.

204. Rozum za wielki skarab y
 mającność sioi, rozum nay-
 pierwsza mającność.

205. Kto podchlebstwa rad
 słucha, przeda swoje bez
 pieniędzy.

206. Często kara nie wwszyst-
 kich ukamuie, à wwszystkich
 zajątrzy.

207. Mądry opiniom, mędrak
 wygadza rzeczom.

208. Łakomy nad marnotrawcę
 uboższy; ten co ma rozpro-
 szy

szy, ale zażyje; tam ten co ma, nie ma, dobrowolną nędzę cierpiąc; bo wszystko w łakomstwie zatonie.

109. Troski nieszczęśliwemu nie uchronne.
110. Złemu oku złe się wszystko widzi, kto nigdy złe, nigdy y dobrze.
111. Niedopuszczay się w korzenia złemu, co dzisiay łatwo wyrwać możesz, u-
tro siłą nie wyrwiesz.
112. Jednym czasu nie staie, drugim zbywa nadto, gdy umieją zażyć.
113. Słod stanie za kucharza.
114. Niechcącemu wszystko trudno

115. Jednoż chcieć, jednoż nie-
chcieć, to prawdziwa przy-
iaźń.
116. Z pustey stodoły rade leca
sowz, prosty rozum nie u-
rodzi mądrey mowy.
117. Odległością opinia rośnie.
118. Co ieden głupi zepsuie, ty-
siąc mądrych nie naprawi.
119. Szczęście do Pana, uydzie
za naywiększą Cnotę.
120. Między zepsowanemi wy-
stępek równo z Cnotą chodzi.
121. Chcesz być tak szczęśli-
wym, iak ten, co naywię-
cey ma, niepragni iakbyś
wszystko miał, kiedy wię-
cey nie potrzebuiesz.

122.

222. Kto będzie niewinnym,
kiedy na udaniu słame:
kto niewysłuchanego po-
piał, lubo dobrze winnym
był, iak nie winny ginie.
223. Kto się na swój rozum
zpuszcza, pyszny raczey à
nie mądry.
224. Dzisiaj zowią prostotą to, co
przedtym było szczerością,
skromnością, y Cnotą.
225. Nayostatnieysza tu złość
niewidzieć w sobie złości.
226. Raz zganionego, tak zło
iako y dobre postępek bidzą.
227. Podchlebstwo ma sobie o-
bliwszy przy smak, chociaź
go kto rękoma odrzuca prze-
cież ono smakuie. 229.

128. Ten naybardziej Cnotę
lubi, kto się sam o sądzi.
129. Bےspiecznie żyjesz, gdy
bez obwinięnia.
130. Dobry kiedy się pocznie
psować, przejdzie nay-
gorszego; w naydoyrzal-
szym jabłku częstokroć za-
leży robak.
131. Jedna mądra rada, wie-
lu prostych przeważy za-
pędy.
132. Insza prostota szczera bez
przyśady, cnotliwa, przy-
stoyna, insza prostota, co
ją głupstwem zowią; bądź
prostym, nie bądź prosta-
kiem.

133.



XVIII. 1. 733

<http://rcin.org.pl>

733

~~8~~
XVIII. 1. 733